№ 160. Piątek 13. Lipca 1866. Rok wydania 56.

Z Dodatkami kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 4 zł.; miesięcznie 1 zł. 40 cent. Z pocztą: kwartalnie 5 zł.; miesięcznie 1 zł. 75 c. w. a.

GAZETA LWOWSKA.

Insercya w półkolumnie drukiem garmont, 7 centów od wiersza — Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

Część urzędowa.

(Dalszy ciąg ofiar patryotycznych z powodu wojny.)

Gminy Ruskawieś, Przedmieście dubieckie, Drohobyczko i Śliwnica odwiozły bezpłatnie transport 50 żołnierzy o 2 mile.

Konwent sióstr miłosierdzia we Lwowie przyjmuje przez czas wojny do swego szpitalu pięćdziesięciu żołnierzy chorych lub rannych, zapewniając im pomoc lekarską i wszelkie starania aż do zupełnego wyzdrowienia.

Gmina miasta Bełza urządziła szpital dla 10 rannych z powiatu Bełzkiego; koszta leczenia i utrzymania tychże od 15. lipca będą pokryte ofiarami dobroczynnemi mieszkańców miasta i powiatu. Naczelnik powiatu Bełzkiego p. *Podwiński* łożyć będzie na utrzymanie 1 rannego. Gminy przywozić będą chorych i rannych z ostatniej stacyi kolei do Bełza bezpłatnie.

Hr. Edmund *Krasicki* dziedzic Liska, zobowiązał się na czas życia pięciu żołnierzom, pochodzącym z dóbr jego Bachorzec, Lisko i Serednie wielkie, w teraźniejszej wojnie rannym, którzyby w wymienionych dobrach zamieszkiwali, wypłacać roczne wsparcie po 18 złr. w gotowiźnie z dodatkiem 8 garncy pszenicy, 1 korca 16 garncy żyta i 1 korca 16 garncy jęczmienia, dopóki ci c. k. żołnierze, przez oddziedziczenie lub ożenienie nie przyjdą w posiadanie gruntu rozległości najmniej 6 morgów.

Gmina miasta Sambora urządza własnym kosztem szpital na 30 do 40 rannych lub chorych wojowników, głównie z pułku Arcyksięcia Karola Salwatora nr. 77. Koszta utrzymania i pielęgnowania tychże będą pokryte przez mieszkańców Sambora rozmaitych stanów w drodze subskrypcyi, w którym to celu zawiązał się także w Samborze komitet. Lekarz pułkowy Dr. *Waldstein* i inni praktykujący w Samborze lekarze i chirurdzy przyrzekli pomoc bezpłatną.

Gmina miasta Buczacza zobowiązała się na czas wojny pielęgnować sześciu rannych lub chorych wojowników w pomieszkaniu odstąpionem na ten cel przez gr. kt. dziekana x. *Kuryłowicza*. Rz. kt. proboszcz x. *Andrzejowski* ofiarował na koszta urządzenia szpitalu 10 złr. i ponosić będzie koszta utrzymania 1 żołnierza. Reszta wydatków będzie pokryta w drodze subskrypcyi; na ten cel zostały już zapewnione następujące ofiary dobrowolne:

1. Konwent OO. Bazylianów w Buczaczu 1 złr. miesięcznie.
2. Praktykujący tamże lekarz p. Edward *Madejski* 1 złr. miesięcznie i bezpłatną pomoc lekarską dla 3 chorych.
3. Pan Antoni *Lewicki* poczmistrz 1 złr. miesięcznie.
4. P. Kornel *Lewicki* aptekarz 2 złr. miesięcznie.
5. P, Stefan *Kerzel* kupiec, jednorazowy datek 5 złr.
6. Pani *Rybczyńska* 50 c. miesięcznie.

P. Adam *Kopiński* założyciel i zawiadowca szpitalu w *Skale* w powiecie Borszczowskim i p. Wiktor *Pacławski* lekarz przy szpitalu tamtejszym, przyjmują do tego szpitalu na kuracyę i utrzymanie sześciu żołnierzy rannych w teraźniejszej wojnie, a pochodzących z powiatu Borszczowskiego.

Nadto rzeczony założyciel szpitalu udzielać będzie każdemu z sześciu rannych po ich wyzdrowieniu wsparcie miesięczne w kwocie 2 złr. przez ciąg 1go roku.

Administracya szpitalu w *Krakowcu* zobowiązała się utrzymywać w tymże szpitalu 5 łóżek dla rannych lub chorych wojowników zapewniając im bezpłatne utrzymanie i pielęgnowanie, a lekarz przy tymże szpitalu Dr. Michał *Dychdalewicz* zobowiązał się udzielać tymże bezpłatną pomoc lekarską.

W Bóbrce zawiązał się pod przewodnictwem naczelnika powiatu p. *Kretschmera* komitet, do którego wchodzą pp. Franciszek *Hermann* lekarz sądowy w Bóbrce, Jan *Czajkowski* dziedzic Sarnik, Jan *Bilecki* przełożony gminy chrz. miasta Bóbrki, i Leib *Jagit* przełożony gminy izraelickiej w Bóbrce, mający na celu założenie w Bóbrce szpitalu na 10 rannych wojowników, kosztem mieszkańców powiatu Bobreckiego. Lekarze sądowi Franciszek *Hermann* i Hermann *Fiebert* w Bóbrce, ofiarowali bezpłatną pomoc lekarską, a p. Jakób *Czernik* aptekarz w Bóbrce zobowiązał się dostarczać lekarstwa z opuszczeniem 15 proc.

Gmina miasta *Brodów*, w porozumieniu z administracyą tamtejszego szpitalu izraelickiego, wspierana przez przełożonego gminy izraelickiej i przez patryotów nie chcących być wymienionymi, zapewniła przyjęcie 20 rannych lub chorych żołnierzy na zupełne utrzymanie i kuracyę a mianowicie 15 do szpitalu izraelickiego na 3 miesiące, których przez ten czas utrzymywać będzie własnym kosztem patryota nie chcący być wymienionym, a pięciu do szpitalu chrześciańskiego bez ograniczenia czasu. Także aptekarze brodzcy p. Franciszek *Gomoliński*, Wincenty *Dekert* i Artur *Kościcki* deklarowali się dostarczać bezpłatnie lekarstw dla tychże rannych. Nadto dobroczyńca nie chcący być wymienionym złożył w c. k. urzędzie powiatowym w Brodach, obligacyę indemnizacyjną na 500 złr. z 15 kuponami dla 5 c. k. oficerów, którzy w teraźniejszej wojnie zostaną inwalidami, nakoniec p. Betti *Kallir* ofiarowała następujące przedmioty do bandażowania: $2^1/_2$ ℔ grubych i $^3/_4$ ℔ cienkich szarpi 10 sz. długich bandaży 9 sz. obwiązek do rąk, 12 sz. płatków na piersi, 9 sz. kompresów, 6 sztuk czepców.

Na potrzeby państwa z powodu wojny wpłynęły następujące dary w gotowiźnie:

Pani Wilhelmina *Pöller* wdowa po c. k. poborcy urzędu podatkowego ofiarowała 15 złr., p. Stefan *Rybacki* dzierżawca dóbr Buców złożył 5 złr., gmina *Pozdziacz* 15 złr. 18 c., razem 35 złr. 18 c. — Nadto zobowiązali się składać miesięcznie, zacząwszy od 1. lipca 1866 przez czas wojny: C. k. naczelnik powiatu p. Manswet *Kosel* 4 złr., samoistny adjunkt sądowy p. Edward *Lübich* 2 złr., poborca urzędu podatkowego p. Walenty *Gross* 1 złr., aktuaryusze urzędu powiatowego pp. Jan *Kulczycki* de *Okopski* 1 złr., Ludwik *Borowski* 1 złr., kancelista p. Roman *Przybyło* 1 złr. razem 10 złr. w. a.

Patryota nie chcący być wymienionym ofiarował na potrzeby państwa z powodu wojny, sumę 500 złr. w. a. pod cyfrą AHP.

Te czyny patryotycznej gotowości do ofiar podaje się z wyrazem zupełnego uznania do wiadomości powszechnej.

Z c. k. Prezydyum Namiestnictwa.

Lwów, 11. lipca 1866.

Część nieurzędowa.

Monarchia austryacka.

Wiadomości z teatru wojny.

Telegram z Berlina z 7. b. m. na Paryż donosi: Wczoraj znajdowała się główna kwatera Księcia Fryderyka Karola w Przelaucz; landwera gwardyjska pociągnęła ku Pradze. Król zostawił ranionym oficerom austryackim wolność pod warunkiem, jeżeli zobowiążą się słowem honoru niewalczyć przeciw Prusom.

Z Mnichowa donoszą z 8. b. m. Prusy przyjęły pośrednictwo Napoleona. Podług obwieszczenia policyjnego niezostał jeszcze zawarty rozejm, ale zdaje się, że przyjdzie do skutku. Rozumie się samo przez się, że zawieszenie broni między Austryą i Prusami będzie rozciągać się także na ich sprzymierzeńców związkowych. „Baier. Ztg." pisze: Co do pogłoski, że Prusacy maszerowali z Pragi do Pilzna, niewiedziano w tem mieście nic o tem do godziny 2. z południa. Kolej żelazna z Pragi do Pilzna jest nie do użytku z powodu zerwania mostu pod Beraun.

Z Frankfurtu donoszą, że Prusacy wkroczyli 6. b. m. do Fuldy. Szańce pod Frankfurtem zaczęto już sypać. Połączenie 8. korpusu związkowego z Bawarami nie przyszło jeszcze do skutku.

Osobny dodatek urzędowej „Karlsr. Ztg." z 7. b. m. zaprzecza stanowczo wiadomości o wycofaniu badeńskiego kontyngensu z 8. korpusu armii związkowej.

„Memor. diplom. pisze: Prusy przyjmują pośrednictwo Francyi w zasadzie, pozostawiają jednak odpowiedź co do zawieszenia broni do dalszych układów, jakie rozpocząć hrabia Goltz z samym Drouynem de Lhuys. Włochy są traktatami obowiązane zastosować odpowiedź swoją do postanowień pruskich. Dalej zaprzeczając doniesieniu dziennika „Patrie" powiada „Memor.", że Francya nie posłała Anglii i Rosyi żadnego zawiadomienia o układach między mocarstwami wojującemi.

„Temps" z 7. b. m. powiada: Prusy i Włochy przyjęły zawieszenie broni. Główne warunki jego mają być takie, że Prusacy pozostaną na dotychczasowych pozycyach swoich, że obsadzone przez nich kraje będą ich utrzymywać, że Austrya niebędzie pomnażać swoich sił zbrojnych w Czechach i w niemieckich państwach związkowych, i że Włosi obsadzą jednę twierdzę czworoboku.

„Patrie" z tego samego dnia pisze: Odpowiedź Króla pruskiego dziękuje Cesarzowi Napoleonowi i zapowiada, że niezwłocznie posłane będą instrukcye hrabiemu Goltz. Dziś miał hr. Goltz długą konferencyę z panem Drouynem. Włochy miały postawić warunek, żeby wydano im niezwłocznie dwie twierdze w Weneckiem.

„Monitor" z 8. b. m. powiada w swoim buletynie: Rokowania względem rozejmu między mocarstwami wojującemi toczą się bardzo żwawo.

Telegram z Francyi z 8. lipca donosi: Podług doniesień z Castiglione z 7. b. m. ustąpili Austryacy całkiem z prawego brzegu Mincionu podminowawszy most pod Borghetto. Na lewym zaś brzegu Mincionu fortyfikują się oni bez przerwy. — Książę Amadeusz jest już zdrów i obejmie napowrót swoją komendę.

Doniesienia prywatne po bitwie pod Königgrätz zapewniają, iż odwrót armii odbywa się bez przeszkody ze strony nieprzyjaciela, że armia koncentruje się szczęśliwie i że główna kwatera od dnia 8. lub 9. b. m. musi być w Ołomuńcu. Wszystkie doniesienia zgadzają się w tem, iż armia Pruska ogromne poniosła straty. Wiedeńska „Presse" pisze pod tym względem co następuje:

„Nieprzyjaciel zostawia nas w zupełnem spokoju. Musiał ponieść straty ogromne, mianowicie przez morderczy ogień naszej artyleryi. Najwięcej ucierpiała armia Księcia Fryderyka Karola, króra rozpoczęła atak na Lipę w dniu 3. b. m. i utrzymywała walkę przeciwko lewemu skrzydłu naszemu. Sasi stojący na lewem skrzydle naszem pod Prim, trzymali się mężnie. Królewicz następca tronu pruski maszerował z swą armią na prawe skrzydło nasze, które wsparte dywizyą lekkiej jazdy Księcia Taxis, ustawione było pod Trotiną, przed Schmiritz. Atak ten flankowy spowodował lukę między korpusem trzecim i czwartym, z której korzystali Prusacy na nasze nieszczęście. Korzystali oni z lasku ciągnącego się na wzgórzu, dla wdarcia się w nasze pozycyę. Dywizya cała pruska przemaszerowała przez ten lasek a z lasku na wzgórze dość ostre na prawej stronie za Chlumem będące, z którego to wzgórza można było mieć przegląd całego placu bitwy. Na wzgórzu tym stoi kaplica, obok której stał Fzm. Benedek ze swoim orszakiem. Prusacy przybywszy w tyły nasze, i dostawszy się z lasku na pagórek leżący naprzeciw wzgórza wymienionego, sygnalizowali zaraz swoje obecność. Jak skoro bowiem pruski oddział jaki punkt osadzi, Prusacy rozpalają preparat chemiczny sprawiający dym gęsty z dala widzialny, jako znak, że punkt ten osadzili. Zaraz po daniu tego sygnału, za którym nowe oddziały pruskie postępowały, Prusacy razili morderczym ogniem karabinowym tyły nasze, a w krótce potem i ogniem bateryj które z lasku debuszowały. Dwa bataliony piechoty naszej w pobliżu stojące, rzuciły się na nieprzyjacela lecz bezskutecznie. W miarę jak nieprzyjaciel bardziej się rozszerzał, rozbiegła się też wieść o napadzie na tyły nasze a z nią rosło wielkie zamięszanie. Z pagórków które się z pod Lipy, Chlumu i Wsestowa obniżają, w rodzaj ten wąwozu spieszyły wojska wszelkiej broni i na tym punkcie ponieśliśmy największe straty w skutek pospiesznych strzałów nieprzyjacielskich. Wiele oddziałów wojska naszego nie mogły znaleść mostu łyżwowego pod Opatowicami, do którego droga prowadziła przez wiele wsi, z tąd nowa zwłoka i nowe zamięszanie, inne oddziały wojska naszego dążyły instynktowo do Königgrätz, gdzie twierdzę jednak zamknięto. Gdyby Prusacy sami nie byli ponieśli tak wielkich strat, które im ściganie naszej armii nie dozwalały, to armia nasza nie byłaby się wywinęła od strasznej katastrofy."

Według „Baierische Zeitung" Król Ludwik I. bawarski był dnia 6. b. m. w Aschafenburgu, nie udał się przeto jak wieść niosła do Ebelkoben w Palatynacie. Dziennik powyższy zaprzecza, ażeby Prusacy zająć mieli Hof; o dwadzieścia mil od tego miasta o Prusakach nic nie słychać.

Dziennik jeden belgijski donosi z Thionville, iż dano rozkazy, żeby stotysięczna armia francuzka natychmiast na kolei Luxemburg-Trierskiej przewieziona być mogła. Zaś „Allgemeine Zeitung" donosi z Mondorf w Wielkiem Księstwie Luxemburgskiem, iż do pobliskich gmin francuzkich przyszedł rozkaz, ażeby były gotowe do przyjęcia na kwaterę 10.000 koni.

Z Berlina donoszą paryzkiemu „Monitorowi", iż ciągle tam są zajęci kompletowaniem armii. Cała landwera drugiego rzędu powołana jest do broni. Ludzie, których przy pierwszym poborze uznano za niezdatnych do wojska, poddani są teraz bardzo ścisłej superrewizyi.

„Bote für Tirol und Vorarlberg" donosi z Trydentu, iż w dn. 5. lipca przyprowadzono tamże dwóch Garibaldianów, którzy się dostali do niewoli w potyczkach nadgranicznych pod Storo i Val di Ledro. Między rannymi byli także i studenci z Insbruku, kompania bowiem studencka Insbrucka w ogniu już być musiała. Garibaldianie, którzy w dn. 25. czerwca dotarli tylko do Storo, Vendrone, Lodrone i Darzo, a do Condine dojść nie mogli, w miejscach przez które przechodzili bardzo złą pamięć po sobie zostawili. W Bondone, biednej górskiej wioseczce, jedli i pili na koszt gminy, prócz tego nałożyli kontrybucyę 360 franków, przestali jednak na 80 frankach, które im zapłacono. W Storo także hulali bez zapłaty, prócz tego wielkich się rozwiązłości względem kobiet dopuszczali, a nadto nałożyli kontrybucyę 1000 franków, której im jednak nie zapłacono, bo wojska nasze tymczasem nadeszły a Garibaldianie cofnęli się po za rzekę Caffaro. W Darzo, zkąd cała ludność, krom lekarza i dwóch księży uciekła, płazowali proboszcza, sędziwego człowieka, który ciężko rannym pomoc duchowną użyczał. Potem wynieśli ławki z kościoła, w którym tańczyli, przygrywając sobie na organach.

„La Presse" z dnia 8go b. m. powiada, iż Austrya odstąpiła Wenecyę bezwarunkowo, Francya więc wystąpić ma z propozycyami względem pośrednictwa i rozejmu. Lecz rozejm nie mógłby być zawarty bez poprzedniego przyjęcia punktów przedugodnych. Kilka dni zatem przejdzie, zanim rozejm zawarty zostanie. Mocarstwa neutralne mogą żądać, żeby były wysłuchane; obchodzi ich bowiem reorganizacya Niemiec. Ztąd nowa zwłoka nastąpić może.

„La France" dowiaduje się z pewnego źródła, iż gabinet angielski wysłał depeszę do Florencyi, zalecając energicznie przyjęcie pośrednictwa Cesarza Napoleona.

„La Patrie" donosi, że Prusy w warunkach rozejmu żądają ułatwienia zaprowidowania armii i wolny użytek linii drogi żelaznej północnej około Pardubic krążących.

Listy z Mnichowa mówią, iż Austrya nie może podpisać rozejmu bez Bawaryi, z którą zawarła traktat zaczepny i odporny.

Z Tulonu donoszą, iż flota nie dostała jeszcze rozkazu do wypłynięcia na pełne morze, lecz władze rozkaz dostały do ekwipowania i uzbrojenia 10 okrętów liniowych, kilku fregat i korwet, jeżeli okoliczności tego wymagać będą.

Z Florencyi donoszą pod dniem 8. lipca, iż jenerał Cialdini przekroczył Pad i wkroczył do prowincyi weneckiej.

Ogłoszenie.

Na wezwanie Komitetu centralnego, administracya kolei żelaznej Karola Ludwika oświadczyła gotowość przewożenia przyrządów dla rannych bez wszelkiej opłaty.

Pakiety jednak mają być opatrzone certyfikatem zawierającym wyrażenie przedmiotu, wagi i miejsca przeznaczenia.

Będzie to rzeczą Komitetów obwodowych, do których zawiązania Komitet centralny właśnie potrzebne czyni kroki, takie certyfikaty wystawiać, a w tym względzie znieść się z najbliższemi stacyami kolei.

Zarazem wszystkie przesyłki pocztowe pod adresem Komitetu centralnego są wolne od opłaty pocztowej.

Od Komitetu centralnego pomocy dla rannych.

We Lwowie dnia 13. lipca 1866.

Krasicki m. p.

Wiedeń, 9. lipca. *(Nowiny dworu. — Wiadomości bieżące.)* Najjaśn. Pan wraz z Królem saskim przybył wczoraj do Wiednia o godzinie 8mej zrana. Zaraz potem Cesarz Jego Mość przyjmował pp. ministrów Francka, Belcredego i Esterhazego, i odbierał relacye węgierskiego kanclerza nadwornego pana Majlatha. O godzinie 3ciej Najjaśn. Pan odjechał do Schönbrunnu. Król saski odwiedzał wczoraj rannych oficerów saskich, leżących w hotelu Munsch, a zarazem rannych oficerów austryackich. Cesarz Jego Mość odwiedził przedwczoraj pułkownika hr. Bissingen ciężko rannego w bitwie pod Königgrätzem, a następnie zwiedzał szpital oficerski w pałacu księcia Adolfa Schwarzenberga.

Przedwczoraj po południu nadszedł tu koleją północną transport 125 jeńców pruskich wziętych do niewoli pod Königgrätz. Transport ten pod eskortą c. k. kapitana i 18 żołnierzy odprowadzonym został ulicą Mariahilf, przepełnioną ciekawymi do koszar na Mauer, gdzie pozostanie aż do dalszego rozporządzenia.

Poseł holenderski w Berlinie, hr. Bylandt, który objął zastępywanie interesów austryackich, doniósł c. k. ministeryum spraw zewnętrznych, iż według zawiadomienia pruskiego ministeryum spraw zewnętrznych, konzulom austryackim w Prusiech nie odebrano exequatur, i że konzulowie ci funkcye swoje pełnić mogą. C. k. namiestnictwo niższo-austryackie doniosło izbie handlowej, iż i konzulowie prusey w Austryi wypełniać mogą funkcye swoje, dopóki zmiana jaka nie nastąpi. Zastępywanie interesów dyplomatycznych i konzularnych austryackich we Włoszech, powierzone zostało posłowi holenderskiemu w Florencyi; na wyspie zaś Sycylii jeneralnemu konsulatowi rosyjskiemu w Palermie.

Dalszy wykaz strat armii północnej w bitwie pod Königgracem dnia 3. lipca 1866.

Jenerał-major książę Alfred *Windisch-Grätz* lekko raniony w udo; jenerał-major Ferdynand *Poschacher-Poschach* ciężko raniony; jenerał-major Wiktor hrabia *Alt-Leiningen-Westerburg* ciężko raniony; pułkownik i brygadyer Alexander *Benedek*, z pułku piechoty Króla pruskiego Nr. 34., ciężko raniony; pułkownik i brygadyer Ottokar baron *Prochazka*, z pułku piechoty Hartung Nr. 47, ciężko raniony.

Z pułku piechoty hrabiego Coronini Nr. 6.: Pułkownik Jan *Stocklin* ciężko raniony, podpułk. Franciszek Karol *Hauenschild de Przerab* ciężko raniony, major Franciszek *Mattanovich* ciężko raniony.

Z pułku piechoty barona Ajroldi Nr. 23.: Pułkownik Gustaw baron *Gamerra* ciężko raniony i pojmany.

Z pułku piechoty barona Martini Nr. 30.: Pułkownik Franciszek *Bergou* ciężko raniony.

Z pułku piechoty Króla pruskiego Nr. 34.: Pułkownik Karol *Schwertführer* ciężko raniony, major Piotr *Budic* ciężko raniony.

Z pułku piechoty Wielk. Księcia Sachsen-Meiningen Nr. 46.: Pułkownik Karol *Sławecki* poległ, podpułk. Wincenty br. *Schimmelpennig* ciężko raniony.

Z pułku piechoty barona Gorizutti Nr. 56.: Pułkownik Alexander *Lebzeltern* poległ.

Z pułku piechoty Księcia wirtembergskiego Nr. 73.: Pułkownik Karol *Serinny* ciężko raniony, podpułkownik Jan *Brenneis* ciężko raniony.

Z pułku kirysyerów Księcia Karola pruskiego Nr. 8.: Major Karol *Beales* ciężko raniony.

Z pułku kirysyerów Cesarza Franciszka Józefa Nr. 11.: Pułkownik Justyn *Bolesta-Koziebrodzki* ciężko raniony.

Z pułku ułanów Arcyksięcia Karola Nr. 3.: Rotmistrz Herman baron *Diller-Hess* lekko raniony; fligeladjutant major Ferdynand hrabia *Grünne*, o którym donoszono, że poległ, miał ciężko raniony dostać się do niewoli; porucznik Teodor *Zimmermann* z 18. batalionu strzelców, nie poległ, lecz raniony strzałem w udo znajduje się w szpitalu w Zgorzelicach w niewoli pruskiej.

Peszt, 8. lipca. Magistrat miasta Pesztu postanowił zanieść prośbę do rządu, ażeby pozwolono mu przy tegorocznej rekrutacyi pokryć przypadający na miasto kontyngens ochotnikami.

Zagrzeb, 8. lipca. Jeneralna kongregacya komitatu Kreutz uchwaliła ze względu na teraźniejsze krytyczne stosunki adres lojalności do Cesarza, w którym wyraża gotowość do wszelkich możliwych ofiar.

Francya.

(Głosy dzienników francuzkich.) Jak piszą dzienniki francuzkie, w całej Francyi objawia się wielka radość z powodu rozjemstwa, jakie Cesarzowi Napoleonowi oddane zostało. Prefekci donoszą o iluminacyach, dekorowaniu domów i innych manifestacyach radości narodowej w Lugdunie, Marsylii i innych miastach francuzkich.

„La France" ma nadzieję, że usiłowania Cesarza Napoleona gwoli przywrócenia pokoju Europie, pomyślnym będą uwieńczone skutkiem. „Nie wszystko się jednak, mówi „la France" już skończyło. Idzie o słuszne uregulowanie korzyści, jakich Prusy zwycięzkie dla siebie żądać będą. Zadanie to nader trudne. Jeżeli szczęście uwieńczy usiłowanie Cesarza, będzie to nie małą jego chwałą, że w takich okolicznościach zdołał utrzymać pokój Europie i że go odbudował na podstawach, które wszystkim ludom zabezpieczą spokojność i pomyślność.

W drugim artykule wstępnym „la France" wyraża się jak następuje: „Oswobodzenie Wenecyi było stałym punktem polityki francuzkiej. Prusy przez sojusz swój z Włochami, mogły do pewnego stopnia wywierać na nas pewien nacisk moralny, nakazujący nawet milczenie wspomnieniom z roku 1815. Dziś Wenecya jest wolna, Włochy są całe, program cesarski na półwyspie spełniony został w skutek cesyi ze strony Austryi. W przyszłości wolność naszego działania, nie zajęta ze strony włoskiej, zwrócić się może cała ku Niemcom, i zabezpieczyć może zupełnie interes Francyi w nowej równowadze europejskiej. To każdy pojmuje i to właśnie stanowi całą doniosłość wczorajszego doniesienia „Monitora". Wszystko to zaś służyć ma do wywierania nacisku na Prusy.

„La France" zapewnia, że senatowi złożona być ma temi dniami następująca propozycya zmiany konstytucyi:

1. Konstytucya może tylko przez senat być dyskutowana i to w formie regulaminem przepisanej.

2. Petycye odnoszące się do konstytucyi dyskutowane będą tylko za przyzwoleniem trzech biór senatu.

3. Żadna petycya odnosząca się do konstytucyi, nie może być w pismach publicznych ogłaszana, jeno na drodze urzędowego sprawozdania senatu.

4. Każde przestąpienie tego przepisu ulegnie karze od 500 do 10.000 franków.

5. Poprawka odrzucona przez komisyę ciała prawodawczego, może być złożona w izbie przez deputowanych, którzy ją wnieśli, izba zaś rozstrzyga czyli poprawkę tę weźmie pod rozwagę lub nie.

6. Znosi się artykuł 41. konstytucyi, oznaczający do trzech miesięcy trwanie zwykłej kadencyi ciała prawodawczego.

7. Pensya deputowanych oznacza się w wysokości 12.500 fr. przez całe trwanie kadencyi.

Donoszą jednak z Paryża, iż przepisy te tak ostre zmodyfikowane być mają.

Niemcy.

Wiesbaden, 6. lipca. *(Rozwiązanie stanów nassauskich.)* Zgromadzenie stanów odrzuciło powtórnie żądanie przez rząd funduszu na mobilizacyę, oraz żądaną trzechkrotną ratę podatkową. Zezwoliło tylko ratę dwukrotną. Poczem zgromadzenie stanów rozwiązane zostało.

Rosya.

Petersburg, 5. lipca. *(Podróż Cesarza z Moskwy.)* Cesarz powrócił wczoraj z Moskwy. Cesarz oddał znów redakcyę Gazety moskiewskiej p. Katkowowi, którego rząd od redakcyi oddalił.

KRONIKA.

(Nieszczęsny wypadek.) W Leśniowicach, w powiecie Szczerzeckim, dnia 3go b. m. utonął, kąpiąc się w stawie, ekonom Ludwik Iwiński, żonaty, bezdzietny, 32 lat liczący.

(Pożary.) W Wiszence, w powiecie Janowskim, dnia 24go z. m. w nocy spalił się dom włościański z budynkami gospodarskiemi; szkoda wynosi 200 złr. Przyczyna pożaru nie jest wiadoma.

W Wysocku wyżnem, w powiecie Borynia, dnia 1go b. m. spaliło się 10 domów włościańskich z budynkami gospodarskiemi. Szkoda wynosi około 2500 złr. Ogień był podłożony i sprawca ujęty przyznał się do winy.

(Grad.) Dnia 20go z. m. grad nawiedził wsie Lubycza kameralna i Lubycza Kniazie i mocno uszkodził zasiewy.

Ostatnia poczta.

Kraków, 12. lipca. „Czas" pisze: Otrzymaliśmy ze strony tutejszej Władzy krajowej odpis ostrzeżenia, jakie z nakazu jenerała pruskiego hr. Stolberga, dowódzcy kolumny ruchomej w Szląsku Górnym ogłosił zarząd policyjny w Nowym Beruniu po polsku i po niemiecku, i w d. 10. b. m. w pięciu egzemplarzach przysłał Magistratowi w Oświęcimie z wezwaniem ogłoszenia go we wsiach pogranicznych. Nie zmieniamy bynajmniej pisowni oryginału, a nadmieniamy tylko, że to co się w tej odezwie zowie „podwórzem", znaczy folwark lub osobno stojący budynek.

Ogłoszenie.

Gdyż powtórnie się zdarzyło, że na pruskich żołnierzy od wieśniaków i cywilnych osobach strzelano, więc następnie oznajmuję, że każda wieś i podworze spalone będzie, z którychby jeszcze raz strzelano było, tegóż mieszkańcy ale przed sąd wojskowy stawiane i wieszane będą.

Stolberg
królewski pruski Jenerał.

Kraków, 13. lipca. „Czas" przynosi następujący Telegram naczelnika krajowego w Szląsku do Komendy wojska w Krakowie: wysłany z Cieszyna dnia 11. lipca o godz. 10 rano, nadeszły o godzinie 11tej m. 15 przedpołudniem (Redakcyi udzielony o godzinie 7 wieczór.)

Według powtarzanych ale nieporęczonych doniesień, załoga (pruska) Opawy miała otrzymać w posiłku 2000 ludzi. Ustanowiony już tam został pruski komisarz cywilny. Rekwirowano dostawę kilku tysięcy ręczników, miednic, koszul i gaci. Naczelnik powiatu w Frydku telegrafował wczoraj wieczór, że dwie kompanie Prusaków posuwają się z Schönbrunn do Frydka. Urząd podatkowy przeniesiony został do Morawki. Dziś rano na zapytanie uczynione telegrafem w Frydku sprawdzono, że wojsko tam nie przybyło, natomiast Schönbrunn zajęty jest przez nieprzyjaciela. W Boguminie (Oderberg) oczekują lada godziny załogi pruskiej.

Peszt, 9. lipca, godzina 4. min. 30. po południu. O godzinie $3^1/_2$ przybyła Jej Mość Cesarzowa osobnym pociągiem dworskim w najlepszem zdrowiu. Przyjęcie było nadzwyczajnie radośne i pełne zapału. Tak u dworca kolei jako też w głównych ulicach był natłok ludu niezmierny. W samym dworcu kolei zebrało się wiele magnatów, damy z arystokracyi, prezydenci izby magnatów i deputowanych, hr. Juliusz Andrassy, baron Kemeny i inne znakomitości. Również przybyli dygnitarze kościoła, tudzież szefowie władz gminnych, cywilnych i wojskowych w ubiorze galowym. Najjaś. Panię powitali z najgłębszem uszanowaniem Tawernik i jego małżonka, która towarzyszyła Jej Mości Cesarzowej do przyozdobionego biało salonu dworca. Zaraz potem nastąpił wjazd do burgu w Budzie. Ulice niebyły wcale przystrojone.

Peszt, 9. lipca wieczór. Odezwa Najj. Pana do wiernych ludów Węgier wyraża silną ufność, że waleczni synowie Węgier, przejęci uczuciem wrodzonej wierności, pospieszą dobrowolnie pod sztandary Jego Mości Cesarza, by nieść pomoc swoim, i bronić swojej ojczyzny, zagrożonej także bezpośrednio wypadkami wojennemi.

Peszt, 9. lipca. Osobny pociąg, którym przybyła tu Najjaśn. Pani, stanął o godzinie $^1/_2$ 4. w dworcu kolei, gdzie Tawernik i jego małżonka, burmistrz z reprezentantami i urzędnikami miasta, członkowie kuryi, namiestnictwo i izby deputowanych, między tymi: Deak, hr. Andrassy, baron Zygmunt Kemeny, hr. Ferdynand Zichy, Bartal, Somsich, Szentkiralyi, Gorove i inni wraz z liczną publicznością witali Najjaśn. Panię z największą serdecznością, która wynagradzała sowicie wymówione na przyjęcie uroczystości. Jej Mość Cesarzowa przechodząc szeregiem witała wszystkich uprzejmie, poczem wsiadła do powozu dworskiego i odjechała do burgu ulicami natłoczonemi ludem, który odprowadzał dostojną Monarchinię z najserdeczniejszemi owacyami.

Berlin, 9. lipca. Gabinet berliński skłania się do niezbyt wielkiej zmiany związku i do utrzymania większej części Książąt niemieckich, ale pod warunkiem wykluczenia Austryi ze związku.

Mnichów, 8. lipca. Obiega pogłoska, że Austrya powołując się na pismo Cesarza Napoleona, żądałaby *hrabstwa Glatz* jako wynagrodzenie za Wenecyę.

Florencya, 9. lipca. Z Goffredo donoszą pod dn. 8. b. m.: Obiega pogłoska, że liczne wojsko austryackie odeszły ku rzece Pad. Inne wojska austryackie mają zajmować stanowisko nad Mincionem i Adygą.

Paryż, 11. lipca wieczór. Dzisiejsza „La France" mówi: Książę Reuss (sekretarz poselstwa pruskiego w Paryżu) udzielił w Tuilleryach pruskie warunki przedugodnych punktów pokoju, jakoto: Wykluczenie Austryi ze Związku niemieckiego; wyłączne dowództwo pruskie nad siłami lądowemi i morskiemi Niemiec; reprezentacya Związku niemieckiego na zewnątrz przez Prusy; wcielenie Księstw Nadelbiańskich i pewnej części terytoryum zajmowanego. „La France" mniema, że Cesarz bezzwłocznie przesłał te ważne propozycye do Londynu i Petersburga, gdyż stawiają one kwestye, które dałyby się rozwiązać tylko za współudziałem mocarstw.

„La Presse mówi: Propozycye pośredniczące Francyi są: Rozwiązanie Związku niemieckiego; utworzenie nowego Związku bez Prus i

Austryi; żadna posiadłość Austryi nie zostałaby odstąpioną; przekazanie praw Austryi do Księstw Nadelbiańskich na rzecz Prus w zamian za wynagrodzenię kosztów wojennych. Prusy wcielają do swojego państwa Szleswik i Holsztyn, Meklemburgie, Hesyę, Brunszwik. Ren stanowi zachodnią granicę Prus. Książęta detronizowani otrzymaliby wynagrodzenie w prowincyach nad Renem i Masą. Bawarya z Badenem wymieniają swoje terytorya. Saksonia, Hanower i Księstwa saskie związane są z Prusami konwencyą militarną. Mieszkańcy Landau głosują, czy chcą należeć do Francyi lub do Badenu. Ludność doliny Saary głosować ma za Francyą lub za Księstwem Nowegu Renu.|

Paryż, 9. lipca. „France“ zawiera następujące depesze: Bukareszt, 9. lipca. Podług wiadomości otrzymanych z Konstantynopola skłania się Porta do uznania Księcia Hohenzollern pod następującemi warunkami: Haracz ma być podwyższony na 500.000 piastrów; dzieci Księcia mają być wychowane w religii prawosławnej; Książę ma jeszcze w tym roku odebrać inwestyturę w Stambule; nowa konstytucya będzie przedłożona Porcie do rewizyi. Książę Hohenzollern jednak ma się nie skłaniać do przyjęcia tych warunków.

Spostrzeżenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 12. lipca 1866.

Pora	Barometr w mierze par. sprow. do 0° Reau.	Stopień ciepła według Reaum.	Stan powietrza wilgotnego	Kierunek i siła wiatru		Stan atmosfery
	'''					
7. god. zrana	328.07	+ 12.8	77.0	zachodni	sł.	pogoda
2. god. po poł.	327.43	+ 19.3	48.9	„	„	pochmurno
10.god. wiecz.	327.02	+ 14.1	64.4	„	„	„

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 12. lipca.

Hotel George: PP. Sarnecki Zygmunt Korwin, z Rosyi. — Przestrzelski Bol., z Komarnik.

Hotel europejski: Hr. Poniński Adolf, z Kowalówki. — Janicki Jan, z Ostrożca. — Komarnicki Jan, z Magierowa. — Morawski Włod., z Oleszy. — Rubczyński Wład., z Stanina.

Hotel angielski: Pajączkowski Narc., c. k. przeł. obw., z Tarnowa. — Bielski Sew., z Lipnik. — Bernatowski Hip., z Sarnik. — Obertyński Kaz., z Udnowa.

Hotel Krynickiego: Gross de Ehrenstein Hen., z Bolechowa.

Hotel pod tygrysem: Falkowski Michał, z Głuchowa.

Hotel krakowski: Heller de Hellerstreu Józef, c. k. major, z Neustadtu. — Tamassy Mac., c. k. podporucznik, z Brzeżan.

Hotel Kuhna: Raczyński Alex., z Krowicy.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 12. lipca.

PP. Hr. Dzieduszycki Jul., do Jarczowiec. — Hr. Rozwadowski Wład. c. k. rotm., do Kochanówki. — Möser Ferd., c. k. major, do Drohowyża. — Medyński Włod., ces. ros. kapitan, do Tarnopola. — Guszkowski Mar., do Nowegomiasta. — Krosnoschokow And., do Wiednia. — Niezabitowski Kwir., do Płuhowa. — Seredowski Wik., do Ostobuża. — Wiśniewski Tadeusz, do Krystynopola.

Kurs Lwowski.

Dnia 12. lipca.		gotówką		towarem	
		zł.	c.	zł.	c.
Dukat holenderski	wal. austr.	6	15	6	24
Dukat cesarski	„ „	6	19	6	29
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	70	10	97
Rubel srebrny rosyjski	„ „	1	99	2	04
„ papierowy rosyjski	„ „	1	42	1	46
Talar pruski	„ „	1	87	1	91
Polski kurant i pięciozłotówka	„ „	—	—	—	—
Galicyj. listy zastawne w. a. za 100 zł.	bez kuponów	67	53	68	50
„ „ „ m. k. za 100 zł.	bez kuponów	70	39	71	45
Galicyjskie obligacye indemnizacyjne	bez kuponów	58	33	59	67
5% Pożyczka narodowa	bez kuponów	59	33	60	58
Akcye gal. kol. żelaz. Karola Ludwika	bez kuponów	176	67	183	33

Telegrafowany kurs wiedeński.

Dnia 12. lipca.	złr.	kr.
5% Metaliki	52	—
5% pożyczka narodowa	59	75
Losy z 1860 roku	73	90
Akcye banku wiedeńskiego	672	—
„ „ kredytowego	135	90
Londyn, 10 funtów szterlingów	132	50
Srebro	127	—
„ towarem	—	—
Dukat pojedyńczy	6	28

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 9. lipca.

1. Dług publiczny. (Za 100 zł.)

A. Państwa.	pien.	towar.
W austr. wal. po 5%	49.75	50.25
„ „ bez kuponów zwrotny po 5%	99.50	99.75
Z pożyczki narod. z proc. od stycznia do lipca po 5%	61.25	61.75
od kwiet. do paźdz. po 5%	61.25	61.75
Pożyczka w srebrze z 1864 roku zwrotna w 35 latach	68.—	68.50
Z r. 1851 ser. B. po 5%	—.—	—.—
Metaliki po 5%	54.—	54.50
Metaliki z proc. od maja do listopada po 5%	56.—	56.50
dtto. po 4½%	47.—	47.50
dtto. „ 4%	42.—	42.50
dtto. „ 3%	31.—	31.50
dtto. „ 2½%	27.—	29.—
dtto. 1%	10.40	10.60
Przez. do wyl. z r. 1839 całe losy	—.—	124.—
Przez. do wyl. z r. 1839 piąta część losów	—.—	120.—
Przez. do wyl. z r. 1854	—.—	61.—
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	73.20	73.40
Przez. do wyl. z r. 1860 po 100 zł.	74.75	75.25
Pożyczka z r. 1864 (z premią) po 100 zlr.	59.—	59.25
Renty Como po 42 lir. aust.	14.—	15.—
Wylos. obl. dawn. długu państ. po 5%	—.—	50.—
„ „ „ 4½%	46.—	46.50
„ „ „ 4%	41.—	41.50
„ „ „ 3½%	36.—	36.50
Przez. do los. obl. daw. długu państ. z proc. w kraju „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	—.—	47.50
„ „ „ 2¼%	—.—	42.50
„ „ „ 2%	—.—	38.—
„ „ „ 1¾%	—.—	32.50
dtto. z procent. za granicą „ 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4½%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—
B. Krajów koronnych. (Obligacye indemn. po 5% za 100 zł.)		
Niższej Austryi	80.—	82.—
Wyż. Austryi	—.—	79.—
Salcburg	76.—	79.—
Czech	75.—	78.—
Morawii	74.—	75.—
Szląska	87.—	88.—
Styryi	82.—	85.—
Tyrolu	95.—	98.—

Obl. indemn. po 5 proc. za 100 zł.	pien.	towar.
Kar., Krainy i Wyb.	82.—	86.—
Węgier	60.50	61.50
Ban. Tem.	59.50	60.50
Kroacyi i Slawonii	65.50	66.50
Galicyi	58.—	59.50
Siedmiogrodu	57.—	58.—
Bukowiny	58.—	59.—
Z klauzulą wylos. w r. 1867	59.—	60.—
Banat Temerz.	58.—	59.—
Lomb. wen. poż. z r. 1850	—.—	—.—
Dług Tyrolu po 5%	—.—	—.—
„ „ „ 4%	—.—	—.—
„ „ „ 3½%	—.—	—.—
Dług Salcburgu „ 3%	—.—	—.—
„ „ „ 2½%	—.—	—.—
Dług Krainy „ 2%	—.—	—.—
„ „ „ 1¾%	—.—	—.—
Gal. dł. zwr. z r. 1866 „ 7%	—.—	—.—

2. Stan oblig. domestykaln.

	pien.	towar.
Po 3% za 100 zł.	—.—	23.50
„ 2½% „ 100 „	—.—	19.—
„ 2¼% „ 100 „	—.—	18.50
„ 2% „ 100 „	—.—	16.—
„ 1¾% „ 100 „	—.—	14.50

3. Akcye. (Za sztukę.)

	pien.	towar.
Banku narodowego	669.—	671.—
Inst. kred. dla handlu po 200 zł. w. a.	135.20	135.40
Niż.-austr. tow. eskomt. po 500 zł.	570.—	575.—
Banku anglo-austryackiego na 200 zlr. (20 ft. ster.) z wpłatą 30%	62.—	64.—
Półn. kol. po 1000 zł. m. k.	1480.—	1485.—
Tow. kolei żel. państwa po 200 zł. m. k. czyli 500 fr.	171.70	171.90
Połud. kolei państ., lomb. wen. i central.-włoskiej kolei żel. po 200 zł. w. a. czyli 500 fr. z wpłatą 180 zł.	179.—	181.—
Kol. Ces. Elżbiety po 200 zł. mon. konw.	114.—	116.—
Kol. Kar. Lud. po 200 zł. mon. konw.	177.50	178.80
Lwowsko-czerniow. kolej po 200 zł. w. a. w srebrze (20 f. s.)	147.50	148.50
Uprzywil. czeska kolej zachodnia po 200 zł. w. a.	128.—	132.—
Połud.-półn.-niem. kolei kom. po 200 zł. m. k.	80.—	82.—
Kolei Cisy po 200 zł. m. k. po 140 zł. (70%) wpłaty	147.—	147.—
Kol. Preszb. Tyrn. I. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
dtto II. emis. po 200 zł. m. k.	—.—	—.—
Kolej Busterhradzka po 500 zł. m. k.	625.—	630.—
Kolej Aussig.-Ciepl. po 200 zł. m. k.	240.—	—.—
Kol. Bern. Ross. z pierwszeństwem po 200 zł. mon. konw.	—.—	—.—
Kol. Grac.-Kofl. i Towar. górn. po 200 zł. w. a.	100.—	110.—
Austr. towarz. żegl. par. po 500 zł. m. k.	430.—	432.—
Lloyda w Tryeście po 500 zł. m. k.	180.—	185.—
Tow. młyna par. w Wied. po 500 zł. w. a.	360.—	380.—
Powsz. austr. Tow. gaz. po 200 zł. w. a.	225.—	235.—
Mostu łańc. w Peszcie po 500 zł. m. k.	—.—	300.—

4. Listy zastawne. (za 100 zł.)

	pien.	towar.
Banku narod. w m. k. 6let. z r. 1857 po 5%	—.—	—.—
10let. „ 1857 po 5%	105.—	—.—
przeznaczone do los. po 5%	90.—	90.50
Banku narod. w w. a. na 12 m. 5%	—.—	—.—
przezn. do losowania po 5%	85.50	85.75
Gal. Tow. kred. w w. a. po 4%	—.—	—.—
Węgier. Towar. ziemskie po 5%	69.—	69.50

5. Obligacye z prawem pierwszeństwa.

	pien.	towar.
Kolej Elżbiety po 5% za 100 zł. m. k.	90.—	90.50
detto detto w sreb. upr. za 100 zł. w. a.	82.—	—.—
Emis. z r. 1862 za 100 zł. wal. austr.	73.—	74.—
Tow. austr. kol. państwa po 500 fr.	120.—	122.—
Kol. Lomb.-wen. po 500 fr.	108.—	109.—
Kol. półn. po 100 zł. m. k.	93.—	—.—
Kol. półn. po 100 zł. w. a.	90.—	—.—
Kol. Glogn. po 100 zł. m. k.	—.—	72.—
Uprzyw. czeska kol. zach. po 300 zł. w. a. (w srebrze) za 100 zł.	87.—	89.—
Połud. półn. kolej kom. po 5% za 100 zł.	—.—	70.—
Kolej gal. Karola Ludwika po 300 zł. w. a. (w srebrze) po 5% za 100 zł.	87.—	88.—
Tow. żeg. par. na Dunaju za 100 zł. m. k.	86.—	88.—
Lloyda za 100 zł.	—.—	87.—

6. Losy. (za sztukę.)

	pien.	towar.
Inst. kred. dla handlu po 100 zł. w. a.	99.—	99.50
Tow. żeg. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	—.—	70.—
Poż. Tryc. po 100 zł. m. k.	112.—	114.—
„ „ po 50 zł. m. m.	48.—	—.—
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	19.—	20.—
Esterhazego po 40 zł. m. k.	60.—	—.—
Salma „ 40 „ „	25.—	26.—
Palfiego „ 40 „ „	—.—	21.—
Clarego „ 40 „ „	—.—	21.—
St. Genois „ 40 „ „	—.—	21.—
Windischgrätza 20 „ „	—.—	14.—
Waldsteina 20 „ „	18.—	19.—
Keglevicha „ 10 „ „	—.—	11.—
Fundacya szpit. Arcyksięcia Rudolfa	11.—	11.50

Weksle.

(Na 3 miesiące.)

	pien.	towar.
Amsterdam za 100 zł. hol	113.50	114.—
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	113.25	113.75
Berlin za 100 tal.	—.—	—.—
Wrocław za 100 tal.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 zł. w. p. n.	113.50	113.75
Genua za 100 lir. piem.	—.—	—.—
Hamburg za 100 M. B.	100.—	100.25
Lipsk za 100 tal.	—.—	—.—
Liwurna za 100 lil. tosk.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	131.75	134.25
Lugdun za 100 fr.	—.—	—.—
Medyolan za 100 lir. wl.	—.—	—.—
Marsylia za 100 fr.	53.—	53.20
Paryż za 100 fr.	53.20	53.40
Praga za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Tryest za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
Wenecya za 100 zł. w. a.	—.—	—.—
(31 dni po okazaniu.)		
Bukareszt za 100 piast. woł.	—.—	—.—
Konstantynopol za 100 piast. tur.		—.—

Kurs złota.

	pien.	towar.
Dukaty ces. men.	6.30	6.32
detto. pełnej wagi	6.27	6.28
Korona	—.—	—.—
20frankówka	10.68	10.70
Rosyjski imperyał	10.80	10.85
Talar związkowy	1.90	1.92
Srebro	127.—	128.—
Kurs korony w c. k. kasach	— zł.	— c.

Odpowiedzialny Redaktor **Adolf Rudyński.**

Z c. k. galic. drukarni rządowej.